

KURJER WARSZAWSKI

D. 31. Grudnia.

SOBOTA.

Rok 1831.

N^o 353.

WSPOMNIENIA.

Sołusz w Brześciu z Krzy-
żakami 1436.

Znaczący oddział Żołnierzy z wojska Pol-
skiego, które otrzymało pozwolenie wrócenia
z Pruss, wczoraj przybył do Warszawy; są
to Żołnierze rodem z stolicy lub jej okolic;
inni wprost z nad granicy wrócili do swych
domów. — Po Wiśle okrytej już mocnym ló-
dem, wskazanemi drogami przejeżdżać można.
— W Królewskiej Bibliotece do Nabożeństwa pisana
duże się Książeczka do *Munichu*, zaję-
ta po *Polsku*, która niegdyś była własnością
Książecznej Palatynowej *Renu*. — W Petersburgu
drukują się romansy *Pożala* napisany po Pol-
sku przez *Bernatowicza*, a tłumaczony na je-
zyk Rosyjski przez *G.* — Wczoraj odebrali-
śmy następujący artykuł: „Odzyskane Duk-
ty holni; sztuk 3, które mi pewien Jegomość
w *Płocku* oszukaństwem wyrwał, składam Re-
dakcji Kurjera Warszawskiego dla Trga Sierot
po *Kopczyńskich*. T. S. P. W. R.” — Sąd po-
licji poprą: powiatu *Płockiego* wezwał o przy-
trzymanie *Franciszka Knorskiego*, który na
trakcie publicznym ukradł bryczkę z koniem.
Takiż Sąd powiatu Warszaw: wydz: Igo wez-
wał o zatrzymanie *Józefa Hejmana* obwinione-
go o zbrodnią kradzieży; ma on lat 40, jest
rodem z *Poznańskiego*. Sąd policji popr: wy-
działu *Puttuskiego* wezwał o zatrzymanie *A-
gnieszki Cherchowskiej* obwinionej o kradzież.
— *Kalendarzyk kieszonkowy* wyszły z Drukar-
ni Zawadzkiego i Węckiego Uprzywilejowanych
Drukarzy i Księgarzy J. C. K. Mości, z ryciną
i wielu ciekawemi opisami, znajduje się w Księ-
garniach Warszawskich za zł. 2 gr. 20, a
w pięknej oprawie za zł. 6.

Urząd Muncypalny M. S. Warszawy. Z po-
wodu następnie mającego z dniem 1 Stycznia
1832 roku otwarcia widowisk w *Teatrze Na-
rodowym* i *Rozmaitości* podaje do publicznej
wiadomości w ponowieniu dawniejszych rozpo-
rządzeń, następne a do zachowania porządku
ogólnego służące przepisy: 1) Nie wolno ni-
komu wymieść się poiazdem tak w czasie przy-
jazdu do Teatru jakoteż rozjazdu z tegoż. 2)
Wszyscy przybywający do Teatru, laski, pa-
rasole zechcą składać przy wejściu za kon-
tramarkami w miejsce na ten cel przeznaczo-
ne. 3) Przybywający do Teatru zdejmować o-
bowiązani są kapelusze lub czapki przez ca-
ły ciąg widowiska pozostać z odkrytą głową.
4) Oprócz należących osób do składu Tea-
tralnego, nikomu więcej nie wolno wchodzić
za kulisy. — Referendarz Stanu Prezydent, *J.
Żaszczyński*. — Sekretarz, *Brodzki*.

Z Petersburga. — N. CESARZ ozdobić ra-
czył Jenerał Porucznika *Olszewskiego* I, i Je-
neratów Majorów *Timena* 2go i *Richtera* 2go
Orderem S. *Anny* Iej klasy. Rzeczywistego
Radce Stanu *Xcja Galiczyna* Orderem S. *Wło-
dzimierza* Iej klasy, a *Xcja Gagaryna* i Se-
natorów *Orłowa* i *Tuczkowa* Wielkim Krzy-
żem tegoż orderu 2ej klasy.

Ze Lwowa. Radca Gubernjalny i Dyre-
ktor Policji Lwowskiej, *Franciszek Antoni Ka-
waler Breżany*, został na mocy rozporządzenia
z d. 29 Listo: r. h. uwolniony od służby z całą
pensją i dodatkiem osobistym 500 złr. najta-
ńszej rezwolonym, przy czem od najwyż-
szego urzędu policji i cenzury okazano mu za-

dowolenie za wieloletnie wyszczególniające usługi. Na miejsce tego mianowany został Dyrektorem Policji Łwowskiej, Sekretarz Gubernjalny Leopold Kavalier *Sacher* z charakterem Radcy Gubernjalnego. — Pewien szlachetny, niechcący być wiadomym, przyjaciel ludzkości, oddał nie dawno Radcy i Burmistrzowi Łwowskiemu, P. Janowi *Homme*, sumę 5000 zł. reńskich w gotowych pieniądzech, na założenie we Lwowie zakładu sierot. Szlachetny czyn ten podał się do powszechnej wiadomości z tym dodatkiem, że pieniądze złożyle się mające zamiast posyłania na nowy rok 1832 biletów z życzeniami, obrócone zostaną na pomnożenie powyższego funduszu, przeznaczonego na założenie instytutu dla sierot. Nieznaiomemu przyjacielowi ludzkości niech będzie dostatecznem to szlachetne przekonanie, iż tyle sierot wybawi z nędzy i utworzy z nich użytecznych członków społeczeństwa. — Magistrat Lwowa wezwał mieszańców tegoż miasta, aby zamiast posyłania biletów na nowy rok, złożyli pieniądze dla ubogich, przezco zebrano złotych reńskich blisko 5,000.

W Londynie Pełnomocnicy *Rossji, Austrii, Francji i Pruss* naradzali się w ministerjum spraw zagranicznych z Lordem *Palmerstonem*; poczym Hra: *Grey* pracował z Lordem *Palmerstonem* przez kilka godzin. — O Belgii i *Holandji* rozchodzą się różne wieści, jedni utrzymują, że *Holandja* będzie zagnana przez *Anglię i Francję* do przyjęcia traktatu przez Pełnomocników obu mocarstw podpisanego, a inni twierdzą iż *Holandja* ufając wiedność narodu i ważną pomoc nieodmieniswego postanowienia. — W *Tiwoli* w państwie *Rzymskiem* niedawno prała chusty młoda wieśniaczka w tamecznej rzece, a gdy wyszła na ląd, nagle usunęły jej się nogi, wpadła w rozstąpioną zie-

mię na kilka łokci, wieśniacy w pobliskości będący przybiegli na pomoc i ledwo zdolali wyciągnąć przeleknioną dziewczynę; w poblizszym badaniu pokazało się, że w tem miejscu znajdował się kiedyś starożytny wodociąg, co było powodem, że woda wcisnąwszy się gwałtownie, zrobiła sobie nurt podziemny przez co powierzchnia nakoniec zapaść się musiała. — Wielu uczonych cudzoziemców przybywa do *Neapolu*, *Xięźna Berry* dotąd bawi w tej stolicy. — W *Paryżu* kilku Posłów zagranicznych dali wspaniałe uczyty. U Króla są często pokoje. — Rady gabinetowe francuskie trwają ciągle. — Kilku bogatych Lordów *Angielskich* nieprzyjaciół Projektu reformy, mają zamiar osiąść w obcych państwach. — J. C. M. Wielka *Xżna HELENA* wyjechała z *Berlina* do *Petersburga*. — *Gazety Angielskie* ciągle donoszą o pomnażającej się nędzy w *Irlandji*. Już kilkadziesiąt osób w *Anglii* umarło z cholery.

Dawniej już wychodziły romanse niemieckie bez jednej litery takto: bez *r.* lub *e.*, teraz wyszedł ieden aż bez 3ch początkowych liter *a. b. c.*, pod tytułem: *Ist diess Ihr Erinnerungsheft?*... W wieku 17tym uchodziły podobne nieznaczające mozoły, ale w dziesiętnastym!? — Pory dnia wywierają na urodzenie lub śmierć wpływ ważny i są z obojgiem w tajemniczym stosunku. Lekarz bamburski *Burk* odkrył po ścisłem porównaniu tabel, że najwięcej przypadków śmierci i urodzeń zdarzyło się od północy do 6 godziny z rana. Z 1,000 przypadków śmierci 421 przypada na godz. 6; 239 na przedpołudnie, 178 na popołudnie, a 171 przed północą. Z 1,000 urodzeń odbyło się 312 od 12 do 6 z rana, 249 w południe, 186 po południu, a 256 przed północą. A zatem to, co jedynie przypadkowi lub samej dowolności ma podlegać, zawisło od jakich praw albo przepisów które czuć

tylko, lecz poznać się nie daia! — Gdy sławny podróżny *Burkhardt* był w głębi *Afryki*, biała twarz jego powszechnie sprawiła zadziwienie. Osobliwie kobiety lękały się jego. W *Shendy*, mieście nad *Nilem*, szczególnie przestraszał ludzi, pokazując się raptem po między niemi! Uciekające wołali: „Boże! strzeż nas od djabła!” Podług wyobrażenia ich, białe ciało jest wyrzutkiem ludzkości. — Nie ma trudniejszego jak iędną definicję filozofji i w każdym systemacie brzmi ona inaczej. Dobrze zatem ten wychodzi, kto ma z tuzin definicji na pod ręczu, na każde możliwe zagadnienie. Jeden z uczonych zebrał więc następujące definicje: Filozofja jest, umiejętnośćią tego, czego nie wiemy; umiejętnośćią pytania bez odpowiedzi; umiejętnośćią ekstremów szukającą między niemi środka; umiejętnośćią fantazji rozumu; umiejętnośćią zniechęconej myśli; umiejętnośćią potrzeby, mającej sobie sama pomoc; chirurgją kalekotwa rozumowego; patologją zaskórnej choroby umysłu; matematyką uczuć pierwotnych; doświadczeniem do góry nogami postawionem; przewrotną poezją życia. — Na wyspie *Guernsey* zakwitła hortensja, mająca 1054 kwiatów. — Jedna z gazet Amerykańskich tak kończy umieszczony nekrolog: Nieboszczyk był godnym obywatelom, osobą kościoła, dobrym matronkiem i ojcem, i rzetelnie płacącym prenumerantem. — Fabrykanci materji iedwabnych w *Lugdunie* we Francji, robią także materje na suknie Damskie, na których zamiast kwiatów lub innych ozdób, sztucznie wyrobione są rozmaite przysłówia w języku francuskim, lub grzeczności dla pici pięknych, wyjęte z autorów klasycznych. Płaszczki Damskie *Szameljona* męzawce, robione są z materji odmiennego po obu stronach koloru. Takowe nie mając podszewki tak są urządzone, iż z obu stron noszone

być mogą. Teraz więc Damy nie tylko humory swoje, ale i kolor płaszczyków co chwila odmieniają się wstanie. Za ozdoby na głowy biorą Damy złote łańcuszki. Do wyprawy młodej oślubienicy należą także zgrabne pantofelki, często drogiemi kamieniami ozdobne. Młodym pięknościom bardzo ładnie w ubiorze neglżowym i w tem oznamieniu ich przyszłej powagi małżeńskiej. Zarekawki wracają do mody, do tego materialne. Mężczyźni noszą płaszcze brązowe z długimi pelerynami, zapinanymi na guziki. Takowe podszycie bywają axamitemi niebieskim z takimże samym wierzchnim kołnierzem.

Gdy W. Alojzy Stankiewicz b. Kapitan W. P. Xięstwa Warsz., iako dawny kolega s. p. Andrzeja Strowskiego Podpułkownika Wojsk Pol. w korpusie Inwalidów, niedawno w Warszawie zmarłego, będąc od tegoż za życia uproszonym do zajęcia się pochowaniem ciała i rozporządzeniem jego ruchomości, te obadwa obowiązki z największą czułością i akuracnością wypełnił, bez okazania najmniejszej bezinteresowności; tak szlachetne czyny godne są publicznego uwielbienia. Podpisany więc w imieniu całej familji zmarłego, składa dzięki temu szanownemu Mężowi przewyższającemu zaufanie. — Michał Sierakowski, P. Porucznik Weter. Czynn.

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Woznicki Kasztelan z Woznik, Łepicki Stani: oby: z Zęgoła, Radziwiński Zefiryn oby: z Rembieszki, Cieszkowski Prezes z Serocayna, Zieliński Mat: oby: z Łukowa, Gasiński Tom: oby: z Łukowa, Deskor Jan oby: z Rudy, Krassowski Zenon obywa: z Siedlec, Bystrzanowski Alb: oby: z Palczewa, Walewski Ant: oby: z Łwowa, Rycerski b. Kommissarz z Pusztienika Jan oby: z Radomia, Struwa Nadleśny z Koła, Krzymowski Mar: Naddzierżawca z Lubotyńska, Jakubowski X. Dziekan z Mazewa.

DOMIESIENIA.

Uwolnwszy się od zatrudnień w Lazaretach, mogę odtąd udzielać pomocy lekarskiej osobom życzącym sobie tejsze. z rana od godziny 8ej do 10tej po południu od 2giej do 4tej w mieszkaniu moim przy ulicy Nowy świat Nr 1288. — Rakowski, M. Med. i Chirurgji.

BIORKO z ZEGAREM grającym, jest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość powziąć można przy ulicy Ryńskiej i Leszno Nr 737 w domu Hlejszcha na Billard.

W d. 3 Stycznia 1832 r. i dniach następnych zawsze o godzinie 9tej rannej poczynając przed napisanym Rejentem odbywać się będzie licytacja ruchomości do niegdy Zuzanny z Ketschonów Ostrowskiej należących, iako to: srebro, kosztowności, garderoby damskiej, pościeli, bielizny, książek, pantajonu mahoniowego, mebli, fajansu, porcelany i t. d. a to za gotowe zaraz płać się mające pieniądze. Licytacja ta odbywać się będzie przy ulicy Krakowskiej Przed: pod Nr 403 na 2em piętrze.

Sprzedaż ruchomej pozostałości po małżonkach Oestreichach d. 17 m. i r. b. obwieszczona, kontynuowaną będzie d. 2 Stycznia r. p. 1832 z rana o godzinie 10tej i w dniu następnym, w tem samym miejscu w Warszawie przy ulicy Dapielgiewiczowskiej Nr 620; która zacznie się od klejnotów, srebra, złota i innych kosztowności. — Rejent Powiatu Warszawskiego, Marcin Ciechanowski.

Nadszedł transport **SLEZI** świeżych Holenderskich i **MINOGOW**, dostać można po cenach umiarkowanych w Hotelu Drezdeńskim przy ulicy Długiej Nr 556.

Pod Nrem 2016 za szpitalem nowym Izraelitów, przy ulicy Żyana, mieszka **TEOMACZ SĄDOWY PRZYSIĘGŁY** i piszący wszelkie podania formalne, do Władz krajowych. Pod tym Nrem są różne pomieszkania. — **FABRYKA** zduniska i **CEGIELNIA** z gotową gliną do wynajęcia. Jan Roman.

LADKUCZER powraca powozem i koniami luźnami do Drezna, życzę sobie zabrać osoby do Drezna lub do Lipska; mieszka przy ulicy Długiej w Hotelu Drezdeńskim Nr 556. Szeffer.

Jedenaste **KLUCZYKOW** na sznurku zawiazane, zagubione zostały; znalazca raczy oddać w domu pod Nr 2264 przy ulicy Nalewki, za nagrodą.

Dom narożny przy ulicach Wareckiej i Brackiej Nr 1355, masyw murowany, z kuchnią oddzielną w podwórzu, oranżerją i ogrodem warzownym i fruktowym, jest do sprzedania z wolnej ręki z warunkami dla kupującego iak najkorzystniejszemi, kilkanaście tysięcy cegieł jest także tamże do nabycia. Wiadomość dalsza w składzie Kunkla przy ulicy Wierzbowej, gdzie plan domu tego przejrzyć można.

Na żądania pełnomocnika sądowego nieobecnych **SSrów** s. p. Teofila Szpotajńskiego Majora Pułku 4 Piech: Wojsk Pol: i z mocy pozwolenia Prezesa Tryb: Mazow: ruchomości po tymże Majorze Szpotajńskim pozostaje, składające się: z srebra, mebli, garderoby, bielizny, pościeli, sprzętów domowych, powozu i t. p. przedmiotów, tu w Warszawie przy ulicy Owczej pod Nr 1869 d. 4 Stycznia roku nadchodzącego po południu o godzinia 3ciej sposobem licytacji wyprzedane zostaną. — Rejent Ptu Warszawskiego, Marcin Ciechanowski.

SKLEP z MYDLARNIĄ i SWIECARNIĄ z urządzeniami i narzędziami do tej fabryki a pomieszkaniem na dole, stajenką i piwnicami, niemniej z użytkami i innymi, na łazem 2gim i 3cim piętrze pomieszek. Wszystko razem lub oddzielnie, w domu Nr 338 przy ulicy Rynek Nowego miasta w Warszawie jest do najeścia od Nowego roku 1832. Bluzza wiadomość u Lufostańskiego Nr 2685 przy ulicy Bednarskiej, i u Wilhelma Nr 614 Lit: C przy ulicy Niecałej mieszkających Syndyków massy upadłości Fryderyka Szyslera.

Kto ma na sprzedaż **KASZE** igczmienną, gryczaną, owsianą, **KAPUSTĘ** kwaśną i **BURAKI**, zgłosić się może przy ulicy Solec pod Nr 2990, każdego dnia z rana d godziny 8mej do 10tej.

Przed kilka dniami zginął **SUCZKA** z gatunku Szpiców, żółtawo-biały, na wierzchu, mający znak od dawnego ostrzyżenia, mały, na niskich nogach. Kto ią odprowadzi pod Nr 2647 przy ulicy Marjensztadt, otrzyma nagrody zł: 40.

Sprostowanie omyłki druku. — W onegdajszym Kurjerze na stronie 1691, o Kłasztornie Oysterców, zamiast *Oliwi*, być powinno *Oliwie*, zamiast *obwodzie Jeneńskim* być powinno *Gdańskim*, zamiast *Król Francuzów* być powinno *Pruski*.

Wczoraj wyciągnięte Nra 62—60—77—17—71.

Dziś rano zimna stopni 13. Wczoraj wpołudnie 12.

TEATR NARODOWY. Jutro *Fra Djawolo*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro *Omyłka w małżeńkach*. Iszy raz *Stołownicy na Przedmiesciu*.

Dziś kończy się prenumerata kwartalna na Kurjera Warszawskiego.

KONIEC ROKU 1831.